KURJER WARSZAWSKI

Niedziela.
Dnia 17 (29) Marca 1857 Roku. № 84. Jutro, Śgo Kwiryna M.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI: — Posunięty za wysługę lat: Na Sekretarza Kollegjalnego: Były Urzędnik Kancellaryjny Wydz: Przemysłu i Kunsztów w Kom: Rzą: S. W. i Duchownych *Balicki*, ze starszeństwem. W Wydz: Celnym przy Kancellarji Przybocznej Namiestnika Królestwa, mianowani: Starszy Urzędnik Kancellaryjny, Sekretarz Gubernjalny *Solecki*, p. o. Pomocnika Sekretarza; Młodszy Urzędnik Kancellaryjny *Zednik*, Starszym Urzędnikiem Kancellaryjnym, i Nadetatowy Urzędnik Kancellaryjny, Regestrator Kolleg: *Potułow*, Młodszym Urzędnikiem Kancellaryjnym.— Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Doktór Medycyny Jan-Ferdynand *Liebchen*, Naczelnym Lekarzem Szpitala Ewangielickiego w Warszawie; Doktorowie Medycyny: Assessor Kolleg: Tytus *Chałubiński*, Karol *Kaczkowski* i Józef-Konstanty *Rose*, oraz Lekarz Karol *Pawlikowski*, Lekarzami Ordynującemi w Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie; Doktór Medycyny Marcelli *Langowski*, Lekarzem Ordynującym w Szpitalu Śgo Ducha w Warszawie; Lekarz m. Szczebrzeszyna Zygmunt *Skrzyński*, Lekarzem Szpitala Śgo Łazarza i Starozakonnych w Zamościu; Xawery *Mikuliński*, Lekarzem Szpitala Śgo Jana Chryzostoma w Lipnie; Stefan *Hebda*, Lekarzem Szpitala Śgo Karola w Biały; Radca Kolleg: Janusz *Rostworowski*, Kamerjunkier Dworu JEGO CESARSKO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Referent Ogólnego Zebrania Warszaw: Departa: Rządzącego Senatu, i Assessor Kolleg: Józef *Słomiński*, Radca Dyr: Ubezpieczeń, Członkami Rady Szczegółowej Szpitala Śgo Jana Bożego w Warszawie; Inspektor Urzędu Lekarskiego Guber: Radomskiej Assessor Kolleg: Jan *Frejer*, Prezydującym w Radzie Op: Zakładów Dobroczynnych Ptu Radomskiego; Właściciel dóbr Antoni *Bąkowski*, Prezydującym w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Opoczyńskiego; Sekretarz Guber: Władysław *Radwan*, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie; Leonard *Wasiutyński*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Rawskiego; Właściciele dóbr: Andrzej *Kryger* i Teodor *Skórski*, oraz Kassjer m. Opoczna *Kuczkowski*, Członkami tejże Rady; Podsędek Sądu Pokoju Okr: Opatowskiego Teofil *Jastrzębiowski*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Opatowskiego; Właściciel dóbr Maxymilian *Lewicki*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Bialskiego; Pomocnik Naczelnika Powiatu Alexan: *Dyglewicz*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Łukowskiego; Rachmistrz Rzą: Guber: Lubelskiego Adam *Kalicki* i Podarchiwista tegoż Rządu Guber: Antoni *Orzechowski*, Członkami Rady Szczegółowej Szpitala Śgo Jana Bożego w Lublinie; Budowniczy Ptu Bialskiego Józef *Łukański*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Bialskiego; Inspektor kontrolujący fabrykę tabak w Lublinie Franciszek *Laskiewicz*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Lubelskiego; Adjukut Sekcji Prawnej w Rządzie Guber: Augustowskim Alexander *Osipowicz*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Augustowskiego.

Z Petersburga, 8 (20) Marca.

NAJJAŚNIEJSZY PAN na d. 18ym Stycznia, Najwyżej rozkazać raczył: Uwagę do art: 117 przepisów handlowych, oraz do art: 1,700 przepisów co do zsyłanych na osiedlenie (podług Xgo dalszego ciągu), wyjaśnić w sposób następujący: Starozakonnym zapisanym do ludności Syberji, z wyłączeniem zesłanych na osiedlenie, dozwala się zapisywać do stanu kupieckiego Syberyjskiego, na zasadach ogólnych, wraz z rodzinami, synów nie wyłączając.

Cesarskie Towarzystwo Archeologiczne wyznaczyło 400rs. praemium za najlepszą rozprawę, napisaną w języku Rossyjskim i przez uczonego Rossyjskiego, o *monetach Kalifskich*. Rozprawa ta obejmować winna: 1) Krótki wstęp historyczny o Kalifacie, z wyszczególnieniem nazwisk wszystkich Kalifów i lat w których panowali; 2) Wiadomości jeograficzne o miastach, w których bito monety Kalifskie; 3) Topografje miejsc, w których w Rossji i w ogóle na północy takowe monety znaleziono, i 4) Obszerną monografję monet Kalifskich, tak Umajadzkich jak i Abbasydzkich, bitych w Azji, Afryce i Hiszpanji, z wykazaniem imion własnych i z dołączeniem rysunków głównych monet. Rysunki takowe mogą być wykonane po złożeniu rozprawy; w rękopiśmie atoli znajdować się powinny rysunki monet, które autor uważać będzie za najważniejsze, oraz wyszczególnienie muzeów obejmujących monety, których rysunki mają być zrobione. Od autora wymaga się głęboka znajomość wszystkich istniejących opisów monet Kalifskich i wykazanie wszystkich źródeł; obok tego, autor powinienby skorzystać z nieznanych dotąd monet tego rodzaju, znajdujących się w Rossji w zbiorach tak publicznych jak i prywatnych, jakkolwiek ten ostatni warunek nie jest obowiązującym. Do ubiegania się o praemium, które wydanem zostanie całkowicie, mają prawo wszyscy uczeni krajowi, nie wyłączając Członków Rzeczywistych Towarzystwa. Termin do złożenia rozprawy jest roczny, licząc od 1go Marca 1857 do 1go Marca 1858 r. Rozprawy winne być nadesłane przez autorów w rękopiśmie, pod adressem Cesarskiego Towarzystwa Archeologicznego, bez podpisu autora. Rękopism mieć powinien godło, a takież godło, wraz z imieniem, nazwiskiem, godnością i miejscem zamieszkania autora, dołączyć się ma w kopercie opieczętowanej do tegoż rękopismu. Rozprawa, która uzyska praeminm, wydrukowaną zostanie w »Pamiętnikach" Towarzystwa i »Pracach Oddziału Wschodniego."

Wczoraj od godziny 6tej wieczorem, cała *Wisła* pokryła się krą, która nadeszła z góry rzeki. Według otrzymanej z *Zawichosta* w dniu wczorajszym po południu sztafety, woda tamże na *Wiśle*, d. 27go b. m. o godzinie 5tej po południu podniosła się do wysokości stóp 12tu nad zero, lecz pomimo to, jeszcze tam wszystkie lody nie ruszyły, zwłaszcza od brzegów, i na wzniesieniach piaszczystych. U nas pod *Warszawą*, od godziny 11tej w nocy, woda szła szybko w górę, bo kilka cali przybywało na godzinę. Dziś rano wysokość jej doszła stóp 11 cali 3, a lody gęsto i to całą szerokością rzeki płyną.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Małgorzatę *Muszeńską*, która w roku zeszłym zaniosła najpoddanniejszą prośbę do Podnóżka Tronu; tudzież *Poniatowską*, wdowę po Hipolicie *Poniatowskim*, b. robotniku przy Drodze Żelaznej Warsz:-Wiedeńs:, dla której wyznaczone zostało wsparcie pieniężne, ażeby zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazały.

Czytamy w *Kronice*, że Hrabia Maxymiljan *Graziani*, który czas długi bawił w *Polsce*, i nawet niegdyś w mniej przyjaznych niż następnie znajdując się okolicznościach, poświęcał się był przez czas jakiś muzycznemu zawodowi, a wróciwszy do *Włoch*, mieszkał ciągle we *Florencji*, gdzie pałac jego stał otworem naszym rodakom, w skutek, jak się zdaje, nagłego obłąkania, zadał sobie śmierć w *Livorno*, zadusiwszy się po powrocie z balu. Wiele osób w *Warszawie*, pamięta Hr: *Graziani*, i z nim żyło w stosunkach przyjaźni; on należał do założonej w *Warszawie* około roku 1840, prywatnej Akademji Muzycznej, która miała tylko chwilowe istnienie; dla tego wiadomość niniejszą tu przytaczamy.

P. August *Leonhardi* w *Dreznie*, zaleca atrament w tabliczkach, nowo przez niego wynaleziony, a lepszy od atramentu w proszku, bo kiedy ten ostatni nigdy należycie rozpuścić się nie da, tamten (w tabliczkach) ma pod tym względem przed nim pierwszeństwo, a równie dogodny jest do przewożenia. Robi się zaś w następującym stosunku: 42 części galasu, 3 części marzany, w dostatecznej ilości wody rozpuszczone. Po przecedzeniu tej cieczy, wpuszcza się w nią $5^{1}/_{5}$ część koperwasu, dwie części drzewnokwasu żelaza i $1^{1}/_{5}$ część indygo. Mięszanina ta odparowywa się do suchości i z niej robią się tabliczki. W 6ciu częściach gorącej wody rozpuszczona jedna część tego tabliczkowego atramentu, daje wyborny atrament do pisania.

Otrzymując liczne zapytania, z czyjej fabryki pochodzi fortepjan użyty do koncertu danego przez P. Ludwika *Paradzińskiego* Skrzypka w d. 22 b. m.; oświadczamy, iż jest wyrobu P. *Zembrzuskiego*, który jak wiadomo z poprzednich ogłoszeń, ma swój zakład fabryczny przy ulicy *Alexandrja*, na *Sewerynowie* Nro 2779; a lubo tenże fortepjan już został nabyty przez JW. S...., wszakże o ile nam wiadomo, fabryka ta posiada kilka jeszcze tejże samej konstrukcji.

Szanowny Redaktorze! Dziś, kiedy wynalazki spinają się na najwyższy szczebel, i nasze *Podlasie* nie zostanie w tyle. Od półtora roku osiadł o półtory mili odemnie Staruszek, który, jakkolwiek ze wszelkiemi formalnościami przybył z *Radomskiego*, twierdząc, że z tych stron pochodzi, dał powód Braciom Szlachcie, do nazwania go Czarnoxiężnikiem, samotnikiem, do twierdzenia jakoby oddawał się dziwnym zatrudnieniom, a żywił kotami, że od jego pojawienia się w okolicy koty giną. Usiłowałem bliżej poznać tego człowieka, lecz rzeczywiście unikał ludzi. Przed kilku miesiącami zdołałem prawie gwałtem już późno wieczór wedrzeć się do jego mieszkania. Znalazłem go rzeczywiście człowiekiem dziwnym, bo uczonym a biednym, o ile mogłem rozpoznać z przedmiotów, oddawał się chemji i szlifowaniu szkła. Na moje nalegania, nad czem by pracował, zyskawszy słowo, że do jego zezwolenia lub śmierci nie wykryję tajemnicy, okazał mi oko kocie, i wyraził, że skład tego naprowadza go na myśl urządzenia aparatu, któryby zastąpił oświetlanie nocą; następnie okazał futerał nakształt kalejdoskopu, ponapełniał ustawione w nim flaszeczki, do soczewek podobne, kilkoma płynami, a zgasiwszy świecę, kiedy było zupełnie ciemno w stancji, przyrząd ów kazał przyłożyć do oka. O dziwo, przez narzędzie to w zupełnej ciemności widziałem przedmioty słabo oświetlone jakby w pół godziny po zachodzie słońca, a nawet zdaje mi się, że na Twem piśmie szanowny Redaktorze wyczytałbym napis *Kurjer Warszawski*. Zaklinałem poczciwego staruszka, aby tak świetny wynalazek do wiadomości ogółu podać, lecz on zaklinał znów, aby sekret zatrzymać, gdyż ma nadzieję że do Maja tak maszynkę swą udoskonali, aby przedmioty w świetle południowem wydawały się, dodając, że nie chciałby aby kto inny trafem ulepszywszy jego wynalazek, za twórcę uchodził. Poprzysiągłem milczenie, lecz wczoraj dowiaduję się, że mój staruszek zszedł z tego świata; dziś rano, spieszę do jego mieszkania, niestety, opieczętowano stancję, w której miał pracownię. Spieszę tym czasem Sz: Redaktorze donieść Ci o tak świetnym wynalazku, postaram się o przyspieszenie odpieczętowania u Sądu, a skoro to nastąpi, przyrządów starać się będę wydobyć, ludziom naukowym pod ocenienie podać, a także Tobie szczegóły opisać. — Twój przyjaciel, Ignacy *Lipka*, *Podlasianin*.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: od X. L. rs. 1; od M. R. kop: 50, i na intencję *Mani* i *Stasia*, aby BÓG te Anioły szczęśliwie chował, kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od M. R. kop: 50, i na intencję *Mani* i *Stasia*, aby BÓG te Anioły szczęśliwie chował, k. 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.—Od M. R. rs. 1, i od J. N. z *Lublina* rs. 1, na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim*.— Od F. P. rs. 2 dla wdowy *Zacharskiej*.— Od H. D. rs. 1; od Br: R. P. rs. 1, i A. D. rs. 1, dla wdowy po Urzędniku H., pod Nrem 1118 przy ulicy *Ceglanej*. — Od H. D. rs. 1; od Z. L. kop: 50, i od Br: R. P. rs. 1, dla starego wojskowego pod Nr 1307 przy ulicy *Nowy-Świat*.

Z Radomia.— Pan *Ratajewicz* ze swoją truppą, zaczął dawać w tutejszym teatrze przedstawienia i zdaje się że będzie miał nie złe powodzenie. Lecz sztuki przez PP. *Boorns* i *Chapmann*, z ich dziećmi okazywane, nie wywołują, i sprawiedliwie, wielkiego zadowolenia w Publiczności *Radomskiej*. Biedne dzieciny! jaka szkoda, że ich siły i zdolności na pożytek społeczeństwa nie są skierowane.

Panie Redaktorze! Jako jeden z twoich czytelników, upraszam o umieszczenie dosłowne niniejszego: »Autor artykułu pod znakiem strzałki w *Gazecie Warszawskiej* № 74 z r. b., wytyka zboczenia w opisach umieszczonych w *Xiędze Świata* z r. z. przez P. Oskara *Flatta*; a sam dobrodusznie radzi w opisie góry Śgo Krzyża ważniejszy błąd popełnić, radzi dopisać to, czego P. *Flatt* pisać nie mógł. Gdyż obserwacje przez Franciszka *Armińskiego*, Dyrektora Obserwatorjum Astronomicznego *Warszawskiego* nie były robione na górze *Łysej* Śgo Krzyża, ale na górze Śtej Katarzyny, która wprawdzie należy do tego samego pasma gór, ale jest odległą od Kościoła Śgo Krzyża werst *jedenaście*. Przez górę to Śtej Katarzyny zwaną *Łisicą*, jest obliczony południk, do którego odnoszą się pomiary triangulacyjne na przestrzeni dóbr górniczych, zrobione przez świattłego rewizora pomiarów Wojciecha *Niemyskiego*, z pomocą Geometrów etatowych Józefa *Bojarskiego*, Karola *Borowskiego* i wówczas Adjunktów Józefa *Chrzanowskiego*, Jana *Piątkowskiego*, Macieja *Bayera*, Lud: *Makulskiego*, jakoteż kilkunastu Geometrów wolno-

praktykujących, zajmujących się szczegółowemi pomiarami, o czem było w roku 1830 w *Kurjerze Polskim* i w *Dzienniku* b. Województwa *Krakowskiego* z r. 1829, a nawet w *Kurjerze* z r. 1853 N° 326. **

Z okoliczności zbliżających się Świąt i przedsiębranych rozlicznych porządków po domach, dobrze jest wiedzieć także i o niektórych szczegółach dotyczących upiększenia mieszkań, a w jakie znowu świeżo zaopatrzył się skład obić papierowych P. Xawerego *Majewskiego* przy ulicy *Miodowej*. Pomijamy tu główne przedmioty jakiemi są same obicia papierowe do ścian, szlaki i rozety, a których doborem skład ten ciągle nie przestaje się odznaczać; ale nadmienić wypada o rozlicznych i pełnych gustu ceratach, już to na stoły już na podłogi, już do tysiącznego użytku, z których jedne naśladują zupełnie drzewo, inne znów odznaczając się różno-barwnością kolorów, każdej potrzebie i gustowi odpowiedzieć zdołają.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: od J. B. z Guberoji *Lubelskiej* rs. 1; od A. H. z Gubernji *Wołyńskiej* rs. 1; od O. kop: 50; od A. B. kop: 30, i od W. B. kop: 50, na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim*.— Od J. K. z *Bedlna* resztę z obrachunku kop: 20 dla kaleki *Kwiatkowskiego*.— Od K. B. kop: 50 dla *Katarzyny* przy ulicy *Tamka*.— Od K. kop: 50 dla Matki ś. p. *Kazimiery;* kop: 50 dla *Katarzyny* przy ulicy *Tamka*, i kop: 50 dla starego wojaka przy ulicy *Tamka*. — Od L. Z. kop: 50; od M. G. kop: 50; od L. M. rs. 1, i od M. B. kop: 50, dla wdowy po Urzędniku H. z dwojgiem dzieci przy ulicy *Ceglanej*.— Od M. G. kop: 50; od L. M. rs. 1, i od M. B. kop: 50, dla starego wojskowego przy ulicy *Nowy-Świat* Nro 1307.— Od M. J. z *Suwałk* rs. 1 dla służącej, która zgubiła talarów 13 i zł. 2, stanowiących całe jej mienie na wsparcie biednej jej matki przeznaczone.—Od A. B. kop: 50, na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od A. J. rs. 1, i od A. S. (na intencję tych Osób, które się przyczyniają swoją ofiarą do odnowienia tego starożytnego Przybytku), na odnowienie Ołtarza Śgo Józefa w Kościele P. MARYI.— Od A. Ł. (na intencję prędkiego przyjścia do zdrowia) rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*, i rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Szanowny Redaktorze! Ponieważ byłem attakowany kilkakrotnie, o autorstwo dwóch artykułów, umieszczonych w Twem piśmie w m. b., a mówiących o *kuligach*, które miały miejsce tu u nas w *Kaliszu*, bądź więc łaskaw umieścić w *Kurjerze*, że żadnego z wyż wymienionych artykułów, autorem nie jestem, i że zwykłem zawsze to co piszę, podpisywać swem nazwiskiem. Bądź przytem łaskaw, załączonego tu rubla srebrem, przeznaczyć dla Wdowy *Sz.* — Edward *Stawecki*.

W dalszym ciągu ogłoszenia naszego z miesiąca Czerwca r. z. N° 173, w którem wspomnieliśmy o urządzającym się naówczas przy wsi *Kuźnicy*, w blizkości stacji *Łazy*, w Powiecie *Olkuskim*, zakładzie exploatacji kopalń węgla kamiennego krajowego i wapna, które to przedsiębierstwo zaprowadzone na akcje pod firmą *Letronne*, *Philipp* i Spółka, donosimy, że takowe akcje u Bankiera Spółki tej W. *Toeplitz*, w kantorze, w domu N° 738, róg ul: *Leszno*, ich nabywcom wydawane są. Przedsiębierstwo to za pomocą urządzonej machiny parowej do pompowania wody w tego rodzaju kopalniach zazwyczaj znajdującej się, rozpoczęło systematyczną według zasad górniczych i pod kierunkiem doświadczonego Urzędnika górniczego, exploatację węgla kamiennego, i już dostawę tegoż materjału do zakładów fabrycznych okolicznych odbywa. Życzeniem naszem jako zapewne i wielu mieszkańców tutejszych używających tego rodzaju opału, czy do kominków, piecyków żelaznych lub kuchen *angielskich* i t. p., byłoby, ażeby Zarząd powyższego zakładu także i o *Warszawie* pomyślał, i czemprędzej tutaj w przystępnem miejscu skład swoich produktów urządził; gdyż milej byłoby wydać grosz za swoje krajowe, jak za jakieś zagraniczne węgle kamienne, bez których przy wielkich zasobach, jakie w Królestwie posiadamy, doprawdy wielki już czas, ażebyśmy się obejść chcieli.

W d. 8m Marca, umarł w *Kielcach*, przeżywszy lat 92, ś. p. Jan Śmietanka *Kulczycki*, starzec powszechnie szanowany, dawniej prawnik, następnie wojskowy, a w końcu Archiwista akt dawnych w *Kielcach*, który to urząd, w 70 roku życia podjęty, z pożytkiem dla ogółu, przez lat 22, do skonu sprawował. W r. 1844 obchodził *złote wesele* z Małżonką swoją z domu *Lgocką*, zostawiając z niej liczne do czwartego pokolenia doszłe, potomstwo.

Z Żytomierza.— W tych dniach zszedł z tego świata Obywatel *Żytomirskiego* Ptu Erazm *Rychliński*, przeżywszy lat 76. Piękny to wiek, ale też piękne było życie tego Człowieka; w kole familijnem, w stosunkach prywatnych i publicznym życiu, odznaczał się On prawością i łagodnością charakteru, a będąc Sędzią w Ziemstwie *Żytomierskiem*, dowodził stałej czci dla prawa i sprawiedliwości. Skromny, pracowity, szukał uciśnionych, udzielał im rad i gorliwie bronił dobrej sprawy każdego. Ostatnie lata swego cnotliwego życia przepędził w domu Zięcia swojego, JW. Alex: *Kozłowskiego*, Radcy *Wołyńskiego* Gubernjalnego Rządu, oddawszy poprzednio całe swe mienie Synom. Strata bolesna dwojga Dzieci pełnych nadziei w przyszłości JJWW. *Kozłowskich*, srodze dotknęła Rodziców niepocieszonych dotąd, ale i serce Dziadka zraniła niewyleczonym ciosem, gasł więc pomału sędziwy starzec wśród otaczającego go Rodzeństwa i Przyjaciół; przykry acz wzorowy był to widok, jak spokojnie z uśmiechem na zgrzybiałej twarzy, prawy ten Człowiek rozstawał się z doczesnem życiem, i z wiarą i ufnością w miłosiedzie BOGA przechodził na łono STWÓRCY swojego, żegnał i błogosławił otaczających go Synów i Córki. Niezapomniał o nieobecnym wtenczas z powodu wyjazdu w służbowym interesie swym Zięciu JW. *Kozłowskim*: »Powiedzcie, mówił dogorywający starzec, Zięciowi memu, że błogosławię Go, i dziękuję za dużo doświadczonych dowodów prawdziwie Synowskiego przywiązania i że najprzód opiece BOGA, a następnie Jemu poruczam was wszystkich, idźcie za Jego radami i szanujcie Go jako zastępcę Ojca swego”; wśród tych słów błogosławieństwa, pociechy i rad, zasnął Erazm *Rychliński* na wieki, tak więc zmarł jak żył, z wiarą, miłością i nadzieją. *Erazmie!* spokój Twej cnotliwej duszy.— ***

Jutro, jako w pierwszą bolesną rocznicę skonu ś. p. Zofji *Fritsche*, zgasłej w 16tej wiośnie życia, odprawio-

ne będzie Nabożeństwo żałobne w Kościele Śgo Krzyża, o godz: 10ej z rana; na które, osieroceni Rodzice i Bracia, zapraszają Przyjaciół i Znajomych.

W dniu 31 b. m. upływa rok, jak spoczął snem sprawiedliwego ś. p. Antoni *Raczyński*, niegdy Referent Komissji Rzą: Sprawiedliwości. Krótka jego pamiątka na świecie,nacechowaną jest prawością i uczciwością. To też stratę Jego uczuli wszyscy, którzy znali bliżej szlachetne przymioty ś. p. *Raczyńskiego*. W dniu więc tym, to jest we Wtorek, jako w rocznicę Jego skonu, odbędzie się w Kościele XX. *Pijarów*, o godz: 9tej z rana, żałobne Nabożeństwo, za spokój Jego duszy; na które, pozostała Wdowa, zaprasza Familję, Przyjaciół i Kolegów zmarłego.

Z radością pospieszamy donieść szano: Czytelniczkom i Czytelnikom naszym, iż *Wieniec*, pismo zbiorowe na uczczenie Stanisława *Jachowicza*, coraz bardziej wzrasta. Oprócz osób, wymienionych w Numerze 78 pisma naszego, raczyli na ręce Lud: *Pietrusińskiego* (Krako:-Przedm: Nro 372), nadesłać prace i utwory wierszem i prozą: Fr: Hr: S., Dr *Tripplin*, Bronisława J. (z prowincji), J. L., Z. R., B. C. (z prowincji), M. A., W. S., F. F. (z prowincji), A. Z., A. Z., Prezes Franciszek *Wężyk* (z *Krakowa*), A. M., L. C. (z prowincji), W. K. (z prowincji), K. K., Katarzyna L. i A. G. Stosownie do ogłoszenia (w Nrze 66 pisma naszego), wszystkie nadesłane rękopisma, ofiarowane będą zacnemu *Stanisławowi* z *Dzikowa*, w 61szą rocznicę urodzin Jego, t. j. *dnia 17 Kwietnia r. b.* Treść artykułów dotąd nadesłanych, jest najrozmaitsza, zacząwszy od kilko-wierszowej bajki do uwag filozoficznych; od pobieżnych opisów podróży, do wyjątków z prac ściśło-naukowych. Są i tłumaczenia; lecz większą część stanowią utwory oryginalne. Dotąd więcej poezji niż prozy.

Z Częstochowy. — Nauczyciel prywatny, niżej podpisany, stosownemi upoważnieniami Wysokiej Władzy Rządowej opatrzony, który dawniej przez wiele lat trudnił się w *Warszawie* tak nauczaniem jakoteż pracami literackiemi, już to ogłaszanemi w różnych pismach czasowych, już to osobno wydanemi, jakiemi są: przekłady *Kursu Ekonomji Przemysłowej Blanquiego; Historji Ekonomji Politycznej Bargemonta; Pism Benjamina Franklina;* zbiór własnych *Poezji; Nowy Komenjusz* czyli przewodnik do konwersacji *francuzko-niemieckiej* (4 edycje); a obecnie od lat 9ciu stale zostający w obowiązkach Nauczyciela przy Instytucie Naukowym wyższym płci męzkiej, utrzymywanym dawniej w *Kielcach*, a teraz w *Częstochowie*, przez W. Fryd: *de Lippa*, pragnąc obecnie mniej uciążliwych i odpowiedniejszych widokom swoim obowiązków, życzy sobie wejść w charakterze Nauczyciela do jakiego możnego domu obywatelskiego, bądź to w *Warszawie*, bądź na prowincji. Że zaś do końca bieżącego roku szkolnego, to jest do dnia ostatniego Czerwca b. r. na stanowisku swojem pozostać muszę, przeto interesowane osoby, któreby ze mną bliżej co do warunków umowy i innych osobistych względów porozumieć się chciały, raczą zgłaszać się do mnie listownie, adresując do *Częstochowy.*— Wiktoryn *Zieliński.*

Piękny był wczorajszy wieczór muzyczny w *Resursie Nowej*, składający się z dwóch części, jak następuje: Część Isza: Uwertura; Warjacje na arfę, wykonane przez 8mio-letnią Julję *Pistor;* Sonata *Beethovena* (Cis mol), wykonana przez P. E. *Łapczyńskiego;* Śpiewy: *a*) *w Lesie*, przez *Kückena; b*) *Dzwoneczki*, przez A. *Millera*, wykonane przez Amatorów i Artystów chórem, a które podobały się powszechnie. Część IIga: Kwintet *Onslowa* (pierwsza część); *Méditations de S. Bach*, na arfę, fisharmonikę, skrzypce i wiolonczellę, wykonane przez Julję *Pistor* i Artystów; *L'inquiétude*, Fantazja *Dreischocka*, wykonana przez P. E. *Łapczyńskiego;* Śpiewy: *a*) *Sen*, przez *Schaeffera*, *b*) *Chór Myśliwski*, przez J. *Otto*, wykonane przez Amatorów i Artystów; nakoniec, Romans i Scherzo z powyższego Kwintetu *Onslowa*. Część instrumentalna ułożona była przez Pana J. F. *Dobrzyńskiego;* zaś część wokalna, przez Pana T. *Einerta*. Pomijamy Artystów, jak P. Emila *Łapczyńskiego*, którego talent na fortepjanie znany jest powszechnie, ale musimy małą poświęcić wzmiankę 8-letniej Pannie Julji *Pistor*, która z zadziwieniem słuchaczów, wykonała warjacje, i powszechny wywołała oklask. Słowem, była to jedna z piękniejszych zabaw muzycznych, które niejednokrotnie brzmiały w tych murach, i jeszcze się powtórzą.

Dla Arcy-Bractwa czci Serca N. MARYI P., ofiarowano przez pewną Damę, dwa *medale* srebrne, znacznej wielkości, z wizerunkami: ś. p. Grzegorza XVIgo, Papieża, oraz nowo beatyfikowanych Świętych Pańskich, i wodociągów Rzymskich *Klaudjuszowych*. Medale te przeznaczone są na powiększenie kassy tego Arcy-Bractwa, utrzymującej Nabożeństwo, światło i ozdobienie Ołtarza Serca N. MARYI P. Najumiarkowańsza cena tych medali, jest rs. 10. Lubownicy sztuk pięknych, więcej dający, mogą nabyć te arcy-dzieła sztuki, złożone w Redakcji *Kurjera*.

Podaje się do wiadomości, iż stosownie do Art: 114 Prawa z r. 1825 i Art: 27 Prawa z r. 1838, w Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, publiczne losowanie listów zastawnych 2go i 3go Okresu, rozpocznie się w d. 20go Marca (1 Kwietnia) r. b., o godzinie 10tej z rana w gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ulicy *Podwale*, pod N° 500*a*. Fundusz umorzenia na bieżące półrocze, do wysokości którego listy zastawne wylosowane będą, wynosi: 1) na listy zastawne 2go Okresu złp: 2,207,318 gr. 13, czyli rs. 331,097 kop: 76½; 2) na listy zastawne 3go Okresu rs. 543,888 kop: 24; w ogóle rubli srebrem 874,986 kop: ½.

W d. 21 Marca (2 Kwietnia) r. b. o godz: 11ej z rana, na placu *Muranowskim*, odbędzie się exekucja wystawienia pod pręgierzem na osobie Joanny *Chabrowiczowej*, za rozliczne kradzieże, na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie na osiedlenie w *Syberji* skazanej.— W dniu 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., o tejże godzinie i na tymże samym placu, na osobie Adama-Leona dwóch imion *Racięckiego*, za kradzież prawomocnym wyrokiem Sądu Kryminalnego Gub: *Warszawskiej* z dnia 5 (17) Grudnia 1853 r., na zesłanie na mieszkanie do odległych Gubernji oprócz *Syberyjskich* i utratę szlachectwa skazanego, odbędzie się exekucja wystawienia pod pręgierzem i złamanie nad nim jako szlachcicem szpady.— W dniu zaś 25 Marca (6 Kwietnia) r. b., odbędzie się exekucja wystawienia pod pręgierzem na osobie Józefa *Drozdowskiego*, za kradzież, prawomocnym wyro-

kiem Sądu Apellacyjnego Królestwa, z d. 18 (30) Sierpnia r. z., na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie na osiedlenie w bardziej odległych miejscach *Syberji* skazanego.

Osobę, której w Środę to jest dnia 25 b. m., w czasie Nabożeństwa w Kaplicy Archi-Konfraternji *Literackiej*, niegrzecznie zajęto miejsce w ławce; bracia pomienionej Archi-Konfraternji, jak najmocniej przepraszają.

W pierwszych dniach Kwietnia, to jest po oczyszczeniu się *Wisły* z lodów, *gabary Żeglugi Parowej*, popłyną w górę *Wisły*, a mianowicie do m. *Zawichostu*. Osoby pragnące korzystać z tej sposobności, w celu uskutecznienia transportów do m. *Zawichostu* lub miejsc pośrednich, zgłosić się zechcą do biura *Żeglugi Parowej* w pałacu Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, dla powzięcia bliższych objaśnień.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 52, wartość kuponu rs. 1 kop: 97⁷/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 47, wartość kuponu kop: 16; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 36; z r. 1855, żądają rs. 103 kop: 36, wartość kuponu rs. 2 kop: 30⁵/₉.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przywołani zostali: po Balecie *Gizella*, Panny: *Bogdanoff* 18-kroć, *Stefańska* 2-kroć i *Koćmierowska*, PP. Alexander *Tarnowski* 10-kroć, i *Budzyński*.

(A. n.) Wzorowa poczciwość, jaką odznaczył się Pan Iuljan *Szteklauzer*, zamieszkały pod Nr 299 przy ulicy *Ślepej*, zwracając mi list zastawny na złp. 5,000 oznaczony Nrem 25,317, który przed tygodniem zgubiłem; spowodowała mnie do oznajmienia mu publicznie podziękowania, na które za swój szlachetny postępek zasłużył.— J. *S*...... zamieszkały pod Nr 362.

FRANCJA. *Paryż, 23 Marca.* — Słychać o połączeniu komitetów, które utworzyły się tu i w *Londynie*, celem zbudowania kolei żelaznej, łączącej *Konstantynopol* z jednej strony z *Niemcami* przez *Wiedeń*, z drugiej z *Paryżem* i *Londynem* przez *Tryest* i *Szwajcarją*. — Eskadra ewolucyjna, mająca czynić honory przyjęcia J. C. W. W. XIĘCIU KONSTANTEMU MIKOŁAJEWICZOWI w *Tulonie*, wzmocnioną już została i pokończyła wszelkie przygotowania. Wielkie manewra odbędą się w przystani *Tulońskiej*.— Parostatek *Averne*, ma być wysłany do ujść *Dunaju*, dla pełnienia tam straży, zapewnionej traktatem *Paryzkim* Mocarstwom morskim. Z *Genui* odpłynął już tam parostatek wojenny *Anthion*. — (St: A:).

Rząd *Sardyński* powziąwszy wiadomość o odwołaniu Hr: *Paar* z *Turynu*, niechciał korzystać z dozwolonej jego Posłowi Margr: *Cantoro*, wolności pozostania w *Wiedniu*, i rozkazał mu natychmiast opuścić stolicę *Austrji*, pozostawiając Ambassadzie *Francuzkiej* opiekę nad poddanymi *Sardyńskiemi*.— Podobno *Francja* wcale nie jest zadowolona z pośpiechu *Austrji*, w zerwaniu stosunków dyplomatycznych z *Sardynją*. — Wczoraj miało miejsce w *Tuilerjach* zwykłe tygodniowe przyjęcie. — Po zajmującej wystawie płodów przywiezionych z podróży na północ przez X. *Napoleona*, dwaj uczeni, urządzili tu równie interesującą wystawę, ciekawości, zbiorów, i t. p. rzeczy, z *Palestyny* pochodzących. Między temi zwraca szczególną uwagę plan *en relief* miasta *Jerozolimy*, z ulicami, gmachami i najdrobniejszemi szczegółami, wykonany z największą dokładnością przy pomocy fotografji. Grób JEZUSA CHRYSTUSA jest przedstawiony w naturalnej wielkości i zupełnie taki sam jak w *Jerozolimie*. (In: Bel:).

Paryż, 25go Marca, (wia: tel:). —Dziś odbyło się 4te posiedzenie konferencji w sprawie *Newszatelskiej*, na którem znajdował się Pełnomocnik *Szwajcarski* Dr *Kern*. Powszechnie tu wierzą w blizkie załatwienie tej kwestji. (St: An:).

HISZPANJA. *Madryt, 23go Marca*, (wiado: telegr:. — Gabinet zawiadomił Sekretarza Poselstwa *Mexykańskiego*, Pana *Hidalgo*, iż uważa wszelkie stosunki między *Hiszpanją* i *Mexykiem* za zerwane, i że dla tego ani on, ani spodziewany tu P. *Lafragua*, nie mogą urzędownie korrespondować z Rządem, wyjąwszy jeśli mają w imieniu Rzeczypospolitej udzielić jakie wyjaśnienia.— Stacja floty *hiszpańskiej* nad rzeką *La Plata*, ma być przywróconą. — Słychać, że Posłem *Stanów Zjednoczonych* w *Madrycie*, zostanie P. *O'Sullivan*. (St: Anz:).

NIEMCY. *Monachium, 24go Marca.*— Król *Ludwik* dziś rano wyjechał w podróż do *Włoch*. (N. Pr: Ztg).

PRUSY. *Z Remagen, 24go Marca.* — Xiążę *Fryderyk-Wilhelm* Pruski jadąc dziś rano z *Andenach* do *Remagen*, narażony był na niebezpieczeństwo. Skutkiem nagłego zwrócenia koni, złamał się dyszel, a powóz zaczął się nagle staczać ulicą spadzistą ku *Renowi*. Zatrzymano jednak powóz, a Xiążę wraz z towarzyszącym mu Xięciem *Hohenzollern* wysiedli, nie poniosłszy żadnego szwanku. (Schl: Zeit:).

TURCJA. *Konstantynopol, 18go Marca.*— P. *Bulwer* wyjechał ztąd do *Giurgewa*, do Xięztw *Naddunajskich*. — Admirał *Lyons* do 16go b. m. jeszcze nie opuścił *Bosforu*. — Na morzu *Czarnem* panowały w tych czasach silne burze. Parostatek *Ajaccio* około samej *Warny* naliczył 11 wyrzuconych na brzegi okrętów.— *Journal de Constantinople* utrzymuje, iż w *Persji* wybuchnęła wojna domowa między ludnością południową i północną Państwa. Również i wojska wysłane przeciw *Afganom* zbuntować się miały. Według innych wiadomości jednakże, idzie tam tylko o powstanie między *Kurdami*, którzy schwytawszy swego Gubernatora, a Wuja Szacha, grożą zabiciem go, jeśli im znaczny okup nadesłany nie będzie. (St: Anz:).

WŁOCHY. *Nizza, 22go Marca.* — Wczoraj po południu przybył tu Xiążę *Karol* Pruski i bezwłocznie udał się do willi *Avigdor*, do swej Dostojnej Siostry N. CESARZOWEJ ALEXANDRY FEDORÓWNY.— W *Genui* spodziewany jest z flotą swą, J. C. W. W. XIĄŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ. (Schl: Ztg).

S Z A R A D A.

Trzeciej, drugiej i czwartej szukajcie w ogrodzie,
Albo gdzieś na rozdrożu, lub w wiejskiej zagrodzie,
Drugie czwarte są w wodzie i nad wodą czasem,
Trzeciej pierwszej i drugiej, zdurzeni chałasem,
Często starań nie macie nad dziatewką mnogą,
To też w tym względzie *wszystkie* zawstydzić was mogą.

(Zeszła Szarada *Saboty*).

Rozmaitości.— *Marsylja* liczy obecnie 200,000 mieszkańców, i już dla nich starego i nowego miasta zabrakło, tak jak jej port na 2,400 okrętów nie wystarczył wymaganiom żeglugi. Rozszerza więc swe morskie i lądowe dziedziny, a przedsiębiorcą tych robót jest *Mirès*, rodem *Marsylijczyk*, chcący dziś odpłacić się ojczystemu miastu za to, że mu było kolebką. Buduje port nowy, buduje nowe miasto w części zwanej *Joliette*, zakłada huty żelazne, oświeca całe miasto gazem o połowę taniej, jak to czyniły dawne kompanje. Ledwie trzy lata upłynęło od zapowiedzianych zmian, wszystkie fabryki ołowiu, kwasów i wyrobów chemicznych, musiały precz z miasta ustąpić, i rozłożyć się po skałach na milę odeń odległych. Niepodobna sobie wyobrazić ruchu, jaki panuje tam w porcie; na kotwicy jest 2,370 okrętów z różnych części świata, rozmaitą wywieszających banderę, *Greków, Włochów, Hiszpanów* i *Anglików* najwięcej. Każdy z narodów ma na pobrzeżu swoje oberże, swoje apteki, swoich kupców, gdzie się rozmówi własnym językiem, a na *Rajskiej* ulicy nieopodal budującej się bursy, stoją otwarte komptoary ajentów żeglugi, metalowych, zbożowych, i t. d. Nowa bursa skończoną będzie w przyszłym roku; do tymczasowej zbudowanej na placu Królewskim w stylu *maurytańskim*, rzadko kto zajrzy, bo wszystkie interessa czy w dzień pogodny czy słotny, odbywają się między 11tą a 12tą godziną na owej *Rajskiej* ulicy (rue du Paradis). Żeby ten tłum zgromadzonych spekulantów od słońca lub wiatru osłonić, celniejsze sklepy rozwieszają zewnątrz szerokie różnobarwne płótna, słaba ochrona od *mistrala*, który wiał 4go Marca. Rzecz dziwna! porywał ludzi i rzucał jak piłką, a żadnej dachówki nie zerwał, żadnego nie obalił kominu, i w ogólności prócz szkód na morzu, rzadko kiedy trafia się jaki nieszczęsny wypadek. Morze się rozdąsa, wszystkie statki tłuką się nawzajem, w porcie nie ujrzysz fali, bo nawa stoi jedna przy drugiej, tylko wzbita między ich ścianami piana, wylatuje po-nad wierzchy masztów.— Pewny mierny Autor, a będący już w wieku podeszłym, mówił: »Przy mojej śmierci tem się pocieszać będę, że na tej ziemi nie ma już ani jednego człowieka, któryby chciał moje utwory, skoro je czytam z rękopismu, z uwagą słuchać.”

Targi *Angielskie* w upłynionym tygodniu nie wyszły z dawnego odrętwienia.— We *Francji, Belgji, Holandji*, jak równie w główniejszych *Niemieckich* i *Baltyckich* portach, handel zbożowy był w nieczynności, a w cenach żadnej odmiany nie możemy notować. — Na naszej giełdzie obrot interesów był mało znaczny, a tranzakcje co do *pszenicy*, głównie do potrzeb konsumcji ograniczały się. Spekulanci zaś ważniejszych interesów przed otworzeniem nawigacji zawierać nie mieli odwagi. *Żyto* miało odbyt łatwy po rosnących cenach. *Groch* i *jęczmień*, były nader poszukiwane.— Płacono za łaszt: *Pszenicy* wagi hol: od 121 do 132 f. guld: Prus: od 405 do 615; czyli za korzec Warsz: od rs. 3 k. 57½ do rs. 6 k. 93½.— *Żyta* wagi hol: od 119 do 126 f. guld: Prus: od 300 do 336, czyli za korzec od rs. 3 k. 38 do rs. 3 k. 78.— *Jęczmienia* w. h. od 100 do 100 f. guld: Prus: od 270 do 324, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 k. 4½ do rs. 3 k. 66. — *Grochu* guld: Prus: od 285 do 325, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 k. 21½ do rs. 3 k. 67.—Spirytus 24 tal:, zszedł na 23½ tal:.— *Gdańsk*, 19 Marca 1857 r.— Alex: *Makowski et Comp:*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Byszewski Florjan Ob: z Drzewiec nr 584; Bromirski Stan: Oby: z Łazów nr 1346; Budzyński Włodz: Ob: z Żytomierza nr 634; Chudzyński Fel: Oby: z Klimczyc nr 1252; Damięcki Adam Ob: z Przetyczy nr 634; Gowenlok Gilbert Ob: z Szewnicy nr 2680; Krasnodębski Ant: Ob: z Xiężopola nr 500; Lewiński Leon Urzęd: z Brześcia Lit: nr 476; Zawadzki Mich: Ob: z Węgrowa nr 500.

Wyjechali: Boski Eust: Oby: do Wistki; Dobiecki Mateusz Ob: do Krzyżanowic; Grabowski Lud: Ob: do Łęczycy; Plater-Zyberg Kazi: Hr. do Pass; Wydrychiewicz Kazi: Sędz: Pok: do Opola.

Przyjechali koleją żelazną: Guillard Achiles Inżen: z Paryża nr 414; Vacherot Marja Guwernantka z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Bailly Lidia Żona Profesora do Paryża; Falkental Ludwika utrzym: magazyn mód do Paryża; Goszkowski Ases: Koleg:, Dyr: Komory Granica, do Granicy; Zadońscy And: dym: Sztabs-Rotm:, i Włodz: dym: Kornet do Włoch.

DONIESIENIA.

SKLEP narożny z 3ma Pokojami, Kuchnią ang: i 2ma Piwnicami, do najęcia od Śgo Jana r. b., pod Nr 926*b*, gdzie fabryka Machin D. Grafa, na rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej. Sklep ten już od kilkudziesiąt lat w tem miejscu exystujący, obecnie obrócony jest na Szynk Piwa, Wódek i Likworów. Wiadomość u Właścicielki domu.

MAKUCHY RZEPAKOWE z prass wielkich, świeże, bądź w sztukach całych, bądź zmielone na mączkę, są do nabycia w **Fabryce Mintera** w Warszawie, przy rogu ulic Śto-Krzyzkiej i placu przed Szpitalem Dzieciątka Jezus; lub też w samej Olearni RUDA FABRYCZNA, w dobrach Marymont pod Warszawą, u Rządcy miejscowego Pana Hartman, który też kupuje Rzepaki lub je wymienia na Makuchy.

OBSADKI METALOWE służące do świec każdej grubości i do każdego lichtarza, bez użycia papieru, w których Świece Stearynowe można tak dopalić, że pozostanie tylko gruby krążek na ćwierć cala. Fabryka Mintera wyrabia po kopiejek sr. 5.

PARYŻ

dnia 18 marca 1857 roku.

Z dniem 1 Lipca r. b. otworzę w tutejszym mieście, Rue Mauconseil Nr 26, fabrykę SZLAFROKÓW i TUŻURKÓW pikowanych (przeszywanych), wspólnie z Panem R. Hirtz maitre tailleur z Anglji pod firmą:

M. Orgler jun: z Wrocławia.

Magazyn mój **garderoby męzkiej** napełnię obecnie nowościami.

Na przyszłym jarmarku w Krakowie, będę miał wielki Skład moich wyrobów w domu Rapaporta w Rynku Nr 235.

M. Orgler jun: z Wrocławia,
ulica Oławska Nr 7.



Ktoby miał do wydzierżawienia **DOM** murowany z Ogrodem lub bez takowego, w okolicach miasta, w pobliżu Gimnazjum Realnego położonych; lub ktoby za Summę na hypotekę udzieloną, chciał dać w procencie Mieszkanie z 5ciu Pokoi i Kuchni złożone; raczy się zgłosić pod Nr 739 na Tłómackiem, do Stróża miejscowego, który Osobę interessowaną wskaże.

Przy ulicy Alea Ner 1726*c*, są do najęcia rocznie, lub na **Letnie mieszkanie**, dwa osobne Domy, mające w sobie po 4ry Pokoje z alkowami, Kuchniami angielskiemi, Wozowniami, Stajniami i potrzebnemi Składami; jeden z nich zaraz, lub od 1go Kwietnia, drugi od 15go Maja. — Tamże udzielny mały **Lokalik** z 2ma Pokojami, Przedpokojem, Sionką, Spiżarką, Górą i Drwalką; też z dniem 1 Kwietnia. Wiadomość w bramie przy kracie żelaznej, gdzie jest dzwonek.

— Warszawska Składowa Komora ogłasza niniejszem, kogo to interesować może, iż w dniu 19 (31) Marca r. b., o godzinie 12ej w południe, w gmachu tejże, przy ulicy Chmielnej, z rozkazu JO. Xięcia Namiestnika, sprzedaną zostanie przez publiczną Licytację, konfiskowana **SALETRA**, w ilości 260 pudów 13 funtów.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 781. — Członek *Felkierzam.*—Za Naczelnika Stołu, *Ciemnołoński.*

AGRONOM który ukończywszy kursa w Akademji Rolniczej w Praskau, po złożeniu examinów i pozyskaniu patentu, od lat dziesięciu zarządza znakomitemi dobrami w Szląsku, życzy sobie przyjąć obowiązki Rządcy znakomitych dóbr w Polsce, dla rozwinięcia swoich naukowych i praktycznych ulepszeń w gospodarstwie rolniczem i przemysłowem. Z nowemi środkami drenowania jest szczególnie obeznany i te w każdej okolicy zastosować potrafi. Może Zarząd Dóbr objąć od Sgo Jana r. b. Bliższą wiadomość powziąść można wprost u P. Hofrichtera dzierżawcy Miedzyszyna w dobrach Grochów W. Osterlofa lub przez korrespondencje, pod adresem Dyrektora Akademji Rolniczej w Proskau pod Oppeln.



Fortepjan mahoniowy, o 6u oktawach, fabryki Wilhelma Troschel, jest do sprzedania za rs. 60; oraz Stół mahoniowy, i Dywan nie używany. Wiadomość powziąść można w Hotelu Polskim, u Szwajcara.

Mieszkanie, składające się: z 4ch Pokoi z Balkonem, Przedpokoju, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy, Drwalni, Góry osobnej, z Stajnią, i Wozownią, lub bez nich, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1296, obok Foxalu.



Dwa **Domy** masyw murowane, i **Billard** w bardzo dobrym stanie, są do sprzedania. Wiadomość u Rządcy Hotelu Sławiańskiego pod Nr 500*b*, przy ulicy Podwal.

OGRÓD FRUKTOWY znacznej obszerności, wraz z gruntem na warzywo, oraz **Stajnia, Wozownia** i **Składy** na towary, w domu przy ulicy Dzikiej pod Nr 2306*a*, są do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b. Wiadomość w miejscu, u Gospodarza.



F. Schnejder, utrzymujący poprzednio Skład Wędlin przy ulicy Zakroczymskiej, w blizkości Cytadelli, obecnie przeniósł tenże Skład na róg ulicy Orlej i Elektoralnej do domu P. Lipińskiego pod Nr 747, i poleca się Szan: Publiczności z znacznym zapasem **Szynek** i **Wędlin** wszelkiego rodzaju.



Jest do sprzedania **Fortepjan** palisandrowy, tegoczesny, w najlepszym stanie. Wiadomość w fabryce Fortepjanów Budynowicza, przy ulicy Długiej, w domu Potkańskie zwanym w blizkości Arsenału.

Ktoby miał do sprzedania **Posadzki** używanej, zdatnej do ułożenia podłogi łokci □ 110; niechaj zostawi adres w Kantorze Próśb i Korrespondencji Hotelu Krakowskiego.



SUMMA rs. 3000 lub 4000, nieletnich, każdego czasu do wypożyczenia, na Hipotekę Warszawską, albo też za summę w 1em Numerze domu mieszczącą się. Wiadomość pod Nr 582 przy ulicy Długiej, na 2m piętrze od frontu.

SOKU malinowego bez cukru, jak najlepiej urządzonego, garncy kilka, jest do sprzedania częściowo lub razem. Wiadomość przy ulicy Oboźnej Nr 2766, dom Welkego, na 2m piętrze, na prawo, 2gie drzwi.

Cztery **Pokoje**, z Kuchnią ang:, Spiżarnią, Komórką i Piwnicą; oraz dwa Pokoje z Kuchnią, Komórką i Piwnicą, na dole, do wynajęcia od Wielkiej-nocy r. b. pod Nr 1191, przy ulicy Twardej i Pańskiej. Wiadomość u Właścicielki.

Komisarz Administ: Cyrk: 1 i XI.— Na żądanie opieki małoletniej Henryki-Zofji-Bogumiły 3ch imion Gastel, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w d. 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. o godz: 10 z rana, odbywać się będzie w domu pod Nr. 95 przy ul: Piwnej, licytacja głośna, na sprzedaż Ruchomości, jako to: Garderoby, Bielizny, Pościeli, Mebli, Fortepjanu, Xiążek w języku polskim, niemieckim i francuzkim, oraz Zegarek złoty, i t. p. przedmiotów, po ś. p. Bogumile-Wilhelm: 2ch imion Gastel, pozostałych; mający przeto chęć ubiegania się o kupno tychże, zgłoszą się w czasie i miejscu powyż oznaczonym.— *Pawłowicz*, Ases: Koleg:.



Dwa **KONIE** rosłe, powozowe, z powodu wyjazdu, są do sprzedania. Wiadomość o takowych powziąść można przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 1259*b*, u Stangreta Stanisława.

Do znacznych Dóbr, potrzebną jest **Osoba** do Zarządu Spiżarnią, Kuchnią, opraniem bielizny, dozorem nabiału, trzody, drobiu i t. p. Chcąca objąć powyższe obowiązki od 1 Kwietnia r. b., zgłosić się zechce do Rządcy domu Nr 2874*ab*, przy ulicy Ordynackiej, od godz: 3ej z południa, do wieczora.

W blizkości Saskiego ogrodu i wód mineralnych, w domu Wej Krzemińskiej, przy ulicy Żabiej pod Nr 956*c*, z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia od d. 1 Czerwca r. b. na miesięcy 3, **Lokal** z meblami, na 1m piętrze, z pięknym wchodem, złożony z Salonu dużego o 2ch oknach z balkonem, 2ch Pokoi po dwa okna, Przedpokoju o jednym oknie, i Kuchni ang: dużej; okna i balkon wychodzą na Saski ogród, do Lokalu tego może być dodaną Stajnia i Wozownia. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.



OGRODNIK, posiadający dobre świadectwa postępowania i zdolności, może się zgłosić do wsi Górce pod Warszawą.

ŻEGLUGA PAROWA

pomiędzy

BYDGOSZCZĄ, TORUNIEM i GDAŃSKIEM.—Mój Statek Parowy **Toruń**, kursujący między Toruniem a Bydgoszczą, oraz **Courier**, kursujący między Gdańskiem a Bydgoszczą, już z dniem 25m b. m. swą jazdę rozpoczęły. Bliższe szczegóły udzielą, w Gdańsku PP. Adolph Janzer, w Toruniu L. Borchard et Comp: i niżej podpisany,

Julius Rosenthal w Bydgoszczy.



Z powodu zbliżającej się nam wiosny, mam zaszczyt zawiadomić JJWW. i WW. Panów Obywateli tutejszych, iż jest **Ogrodnik**, który podejmuje się zakładania Ogrodów i ubierania ich swojemi Kwiatami, podług umowy i gustu Właścicieli. Mieszka przy ulicy Smolnej pod Nr 2982, obok Prateru.

Z powodu nieprzewidzianego wyjazdu, jest do odnajęcia pod Nr 2360 przy ulicy Dzielnej, na kwartał od Wielkiej-Nocy, na piętrze od frontu, 4ry **Pokoje**, Przedpokój, Kuchnia, i oddzielny Pokój na Skład, Wozownia na jeden Ekwipaż, Drwalnia i Piwnica;— tamże są do sprzedania MEBLE mahoniowe, kryte pąsowym adamaszkiem, Kanapa, Stół owalny, sześć Krzeseł, dwa Fotele, Stolik do kart, Łóżka, i Lustra jesionowe, Kanapa, trzy Krzeseł, jeden Fotel kryty czarną włosiennicą, Komoda, dwa Stoliki do kart, Łóżko do przedpokoju, kredensowa Szafka do kuchni, i dwa Stoły; oraz inne Sprzęty potrzebne do użycia domowego.

DOBRA donacyjne Brodnia, w Okręgu Wartskim, Powiecie Kaliskim, składające się z dwóch Folwarków, i tyluż Wsi czynszowych, są do wypuszczenia w Administrację poręczającą na lat 12cie, od dnia 1go Czerwca r. b. Bliższą wiadomość powziąść można w Składzie Papieru W. Schuster, przy ulicy Wierzbowej.

Mężczyzna, mogący przyjąć **Zarząd** jednego z większych Domów w Warszawie, na którym chciałby pomieścić Summę około 20,000 zł:; chce wejść w podobny układ. Wiadomość przy ulicy Brackiej pod Nr 1583, na dole na lewo, od godziny 3ej do 6ej po południu, bez pośrednictwa osób trzecich.

Leśniczy który w Prusach w Leśnictwie Rządowem praktykował, a tu w Polsce do tego czasu znaczne Leśnictwo dozorował, i w polskim języku obeznany; chcąc sobie stan polepszyć, szuka innego obowiązku jako **Leśniczy**. Życzący Panowie tej Osoby, powezmą wiadomość u Szwajcara w Hotelu Lipskim, a w Częstochowie u Faktora Korke.

DIOSCOREA BATATAS v. JAPONICA, czyli nowych Kartofli Chińskich, (Jams-Wurzel vel China Knolle), nadszedł transport do Składu Nasion Dra F. Betzhold przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy, i sprzedają się małe bulweczki, sztuka po kop: 40; biorąc zaś razem trzy sztuki, po rs. 1.



W domu pod Nr 756, przy rogu ulic Elektoralnej i Solnej, jest do sprzedania **Kawiarnia**, z wszelkiemi rekwizytami, mało używanemi, za pomierną cenę. Wiadomość powziąść można w tejże Kawiarni.



Jest do sprzedania **Fortepjan** mahoniowy, o siedmiu oktawach, fabryki Zakrzewskiego, z paką. Wiadomość przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2658, na 1szem piętrze przy wschodach.

Ów **Obywatel** z Prus pochodzący, życzący sobie objąć Zarząd w Gospodarstwie znaczniejszem który życzenie to w Kurjerze w dniu 8m b. m. i następnych dniach już ogłaszał, znajduje się obecnie w Warszawie, w Hotelu Krakowskim pod numerem 26; gdzie przeto bliższą wiadomość powziąć można aż do 6go Kwietnia r. b.

Dobra Ziemskie **KOSSOW Mniejszy**, składające się z wsi i folwarku Kossow Mniejszy, oraz trzech oddzielnych Kolonji, w ogóle obejmujące obszerności dziesiatyn 450 (włók 30), w której mieści się dziesiatyn 90 (włók 6) Lasu, położone w Powiecie Radomskim, w Gubernji Radomskiej, wiorst 10 od miasta Radomia, wiorst 18 od miasta Szydłowca, przy trakcie głównym bitym Krakowskim, mające gotowych dochodów z Czynszów od Kolonistów i Propinacji rs. 450, w glebie pszennej, blizko Fabryk Rządowych i prywatnych położone, są do sprzedania, od dnia 1go Lipca r. b. O bliższym stanie dóbr i warunkach, każdego czasu na gruncie przekonać się można. Dóbr tych ani Towarzystwo ani żadne ciężary nie dotyczą; mają obfitość Łąk i Pastwiska, a nawet dla podwyższenia dochodów miejsce i odpowiednią wodę na postawienie Młyna.

Emeryt lub Emerytka, w ogóle Osoba stateczna, charakteru spokojnego i zgodnego, może znaleźć przy Familji bardzo zacnej **pomieszczenie** ze Stancją, Stołem, Światłem, Opałem, Praniem, usługą, przechadzką wolną po Ogrodzie znacznej wielkości i Mlekiem świeżem, tudzież innemi wygodami; za przecięciową cenę miesięczną rs. 15 i roczną ugodą. Wiadomość na przedmieściu Wolskim pod Nr 3115, u Sklepikarza Herszka Gefühlhaus.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia **LOKAL**, kompletnie umeblowany, składający się z 7miu Pokoi, 2ch Przedpokoi, z Kuchnią, Wozownią, Stajnią, Drwalnią i Piwnicą, od 1go Kwietnia do Śgo Jana r. b., w domu Hr: Zamoyskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. Bliższa wiadomość u Stróża Zalewskiego.

Osoba płci żeńskiej, posiadająca język polski, rossyjski, niemiecki i francuzki, życzy dawać lekcje na godziny. Osoby interesowane, zgłosić się zechcą do Składu Papieru w domu Henricha, przy ulicy Rymarskiej Nr 737.



Przy ulicy Orlej pod Nr 798*a*, od 2ej do 6ej z południa codziennie, wyprzedają się **Sprzęty** domowe, i kuchenne, między któremi FORTEPJAN mahoniowy, o 6u oktawach; Półki do xiążek i do Sklepu zdatne; kilka Xiążek; Marmury; Obrazy olejne; Sztychy w złoconych ramach; Szkło; Porcelana; Hafty krzyżowe; Szkatułka biurowa, w podróży wygodna; 3 korce Kartofli i t. d. Wejście z podwórza na prawo, w końcu barjery, gdzie jest okno nad drzwiami.

DROŻDŻY suchych funtowych; MUSZTARDY w Słoikach i w pęcherzu, CUKRU w głowach i w Mączce białej i żółtej, Octu winnego estraganowego i zdrowia, Proszku Perskiego do wygubienia robactwa; oraz wszelkich gatunków NASION, dostać można w Składzie Dra Fr. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej pod 471, obok Resursy.



Jest do wydzierżawienia każdego czasu **Ogród** Warzywny i Fruktowy, długi łokci 160, a szeroki 50, z 26 urządzonemi i zasianemi oknami; oraz może być dodane do tegoż 30 okien inspektowych. Wiadomość u Właściciela przy ulicy Hożej Nr 1684.



Są do sprzedania, za tanią cenę z wolnej ręki **MEBLE** jesionowe, używane, składające się: z Kanapy, dwóch Foteli, 12 Krzeseł, Stołu i Stolika do kart; oraz Kozetki palisandrowej safianem pokrytej, i kilku Stolików. Wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1777, na 1m piętrze, wchodząc ze wschodów po lewej stronie.



Pod m. Grójcem, przy szosse Krakowskiej, w dobrach Lesznowola, są do wydzierżawienia od Śgo Jana r. b., pod korzystnemi warunkami, dwa **Młyny Wodne**, o 5u kołach. Wiadomość na gruncie we dworze.



Fortepjan o 6ciu oktawach, jest do sprzedania za rs. 50, przy ulicy Leszno w domu P. Kubarskiego pod Nr 723, na 3m piętrze od frontu, wchodząc z bramy głównemi wschodami.

Subiekt, opatrzony chlubnem świadectwem jednego z pierwszych domów handlowych w Warszawie, pragnie się umieścić w Handlu win i korzeni, lub jako Komisant do interessów drzewem lub zbożem, Pisarz Fabryki, albo do expedycji towarów. Wiadomość w handlu R. Hirschenfelda pod Nr 464/5, przy ulicy Senatorskiej.

Lubinu żółtego i niebieskiego, pud po 3 i 4 rs.; **Koniczyny** żółtej, białej i czerwonej, garniec od kop: 75, 1 rs., 1 rs. 20 kop: etc.; oraz wszelkich gatunków innych **Nasion** ogrodowych, leśnych, pastewnych i kwiatowych, dostać można w Składzie Dra F. Betzhold przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471, obok Resursy.

Nasienia Buraków białych, do fabryk Cukru, kwedlinburgskich i Szlązkich, pud po 5 rs. sr. 50 kop: i 6 rs.; Buraków OLBZYMICH czerwonych i żółtych bydlęcych; jak również Marchwi Olbrzymiej garniec po rs. 1; oraz Brukwi, Turnipsu i Rzepaku, dostać można w Składzie Nasion Dra F. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471, obok Resursy.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE** palisandrowe mało używane. Widzieć je można w każdym czasie pod Nr 766, w domu W. Niedziałkowskiego, przy ulicy Elektoralnej, nad Apteką na 1m piętrze. Bliższa wiadomość pod Nrem 1774, u Patrona Grzywińskiego, ulica Sto-Jerska.

Z powodu wyjazdu, **Mieszkanie** suche, złożone z 3ch Pokoików, z sionką, w której jest Kuchenka, z Spiżarnią, Drwalnią, i Piwnicą, z Meblami i Sprzętami gospodarskiemi, przy ulicy Nowy-Swiat, obok Straży Ogniowej pod Nr 1289, na 3m piętrze, mieszkania Nr 24, od 1go Kwietnia r. b., na trzy kwartały do odstąpienia, za rs. 20 kwartalnie; okna na ulicę Smolną wychodzą. Stróż Johan wskaże.



POWÓZ podróżny, wygodny i lekki, z oszklonym ausfalem, mogący wytrzymać najodleglejszą kurjerską jazdę, jest do sprzedania za cenę przystępną. Zgłosić się do P. Czapskiego Rządcy Domu Pocztowego.—Jest również do zbycia KOCZ-LANDO, wygodny, mocny i elegancki, znajdujący się u Fabrykanta powozów P. Szcześniewskiego, przy ulicy Orlej.

Wczoraj po południu, w przejeździe lub przy wysiadaniu z doróżki, zgubioną została **Bransoletka** brązowa z dagerotypem. Uprasza się Znalazcy, aby takową jako małej wartości, a tylko stanowiącej drogą pamiątkę, raczył oddać do Szwajcara Hotelu Rzymskiego, za nagrodą.



NIERUCHOMOŚCI Nr 6 i 7 w m. Żychlinie położone, w dobrym stanie będące, sprzedane będą ostatecznie w Tryb: Cyw: w Warszawie w Wydz: 2, pod Nr 549, a to w dniu 19/31 Marca r. b. o godz: 5 po południu. Vadium rs. 225. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 1033 k. 46. Bliższe objaśnienie udzieli Teodor Łącki Patron, w Warszawie pod Nr 1776 zamieszkały.



Trzy **Psy** Myśliwskie: to jest Suka wraz z dwoma szczeniakami, 10 miesięcy mającemi, z których jeden Piesek, a druga Suczka, wszystkie prawdziwej angielskiej rassy pięknego i rzadkiego koloru, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Orlej Nr 798*a*, po lewej stronie na parterze, od frontu.



OSTRYGI świeże, nadejdą jutrzejszą pocztą do Handlu Win, Ernesta *Nickiego*, przy ulicy Miodowej pod Nr 482.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 0.

TEATR WIELKI. Dziś, *Violetta.— Wesele w Ojcowie.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, ...

FABRYKA PIWA STARO-MARCOWEGO,

Ma zaszczyt donieść, iż dla dogodności szanownych Amatorów tegoż Piwa, prócz Składu już exystującego naprzeciw Banku przy ulicy Rymarskiej pod Nr 471, w domu Wgo Aschert; w dniu 31m Marca r. b. otworzonym zostanie drugi Skład przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 403 w domu W. Haimens; gdzie Sprzedaż Cząstkowa, każdodziennie od godziny 9ej rano do 5ej po południu kontynuowana będzie. O czem zawiadamiając szanowną Publiczność, polecam się łaskawym względom.— S. K.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować 17 (29) Marca 1857 r. — Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.